



# Gminne Racje

GOLASOWICE • JARZĄBKOWICE • KRZYŻOWICE • PAWŁOWICE • PIELGRZYMOWICE • PNIÓWEK • WARSZOWICE

## EDUKACJA W GMINIE- troską władz

### Spotkanie z tymi, którzy

### uczą i wychowują

W Dniu Edukacji Narodowej (przypadł na 14.X.) przewodniczący Rady Gminy p. mgr inż. **Eugeniusz PAJĄK** oraz wicewójt p. dr inż. **Regina PIECHACZEK** spotkali się z dyrektorami wszystkich siedmiu szkół podstawowych i liceum, dyrektorami siedmiu przedszkoli, dyrektorem Ogniska Pracy Pozaszkolnej oraz wyróżniającymi się nauczycielami.

W spotkaniu uczestniczyli również proboszczowie parafii oraz księża wikarzy.

Spotkanie miało na celu wyrażenie uznania dla pracy nauczycielskiej, roli i znaczenia oświaty oraz trudu wychowania młodego pokolenia.

Prowadziła je wicewójt p. **R. Piechaczek**, która w imieniu wójta p. **Damiana Galuska**, Zarządu Gminy oraz własnym wyraziła pedagogom i wychowawcom słowa głębokiego szacunku oraz podziękowanie za dotychczasowy trud.

### OŚWIATA WIELKIM ZADANIEM

Refleksjami na temat roli szkolnictwa w gminie podzielił się z obecnymi przewodniczący Rady p. **E. Pająk**, który zawsze wysoko podnosi jego znaczenie.

Pan Przewodniczący mówił zarówno o podłożu dotychczasowych decyzji Rady w sprawach oświaty, jak i o oczekiwaniach wobec szkolnictwa w bliskiej przyszłości.

Za dowody troski o oświatę przytoczył:

- gruntowną poprawę jej sytuacji materialnej po przejęciu szkół przez gminę;
- zakres całorocznych napraw, remontów i modernizacji, dokonywanych w obiektach szkolnych;
- nakłady inwestycyjne na ukończenie wielce nowoczesnej SP w Pielgrzymowicach, gruntowną modernizację jej sali gimnastycznej, postawienie niemal od podstaw obiektu dla Zespołu Szkół Ogólnokształcących w Pawłowicach-Osiedlu, remont SP w Krzyżowicach i remonty przewidywane w przyszłym roku;
- powołanie w Pawłowicach Liceum Ogólnokształcącego jako drugiej w województwie gminy o charakterze wiejskim, co bardzo awansowało ją oświatowo.

### NA MIARĘ CZASÓW

Przewodniczący Rady sformułował optymistyczną ocenę, że w naszych szkołach uczy się na miarę wymagań przyszłości, która uczyni z nas członka Wspólnoty Europejskiej. Jednocześnie bardzo silnie zaakcentował wagę wychowania tegoż pokolenia w głębokim patriotyzmie i tradycjach chrześcijańskich, w miłości do Ojczyzny i jej nierozdzielnej części Górnego Śląska.

Przewodniczący Rady wyraził szacunek dla edukacyjnego trudu i wychowawczych starań wszystkich szkół, wszystkich nauczycieli, wszystkich katechetów.

ciąg dalszy na następnej stronie

## Prośba o westchnienie ZADUSZKI...

Smutny, listopadowy dzień, w którym łączymy się z tymi co odeszli na zawsze.

Z praojcami, których nie znaliśmy lecz z których nasze korzenie...

Z dziadkami, co po latach znoju, nierzadko też boju, znaleźli spokój na pobliskim cmentarzu...

Często już z najdroższą matką, z ukochanym ojcem, co spełniwszy dzieło życia, poszli śladem swoich poprzedników...

Bywa, że z rówieśnikami, bywa, że z dziećmi...

Cmentarze pełne są mogił i pełne są ludzkich losów.

Nasza wiara, nasza kultura głęboko czci pamięć zmarłych. Czci ich dzieła, zasługi, uczynki, każe schylać głowy i pamiętać.

Dłatego tłumnie odwiedzamy groby, kładziemy kwiaty, zapalmy światła. Bo trwają duchem i trwają w naszej myśli.

Wzruszające są te miejsca cmentarzy, gdzie wieczny spoczynek znalazły rodzinne pokolenia. Smutne są te miejsca cmentarne gdzie opuszczone groby.

A szacunek należy się każdemu, kto był człowiekiem.

Jednocześnie z tych rozmyślań, z tych wspomnień czerpiemy siłę. Bo mimo, że jak napisała poetka:

Twardo posnęli i nie wyjdą w pole,

Choć dzwonią sierpy wśród złotej kurzawy...

Posnęli w krzyżów dwuramiennych kole,

Wśród jagód krasy, miętą wonnej trawy.

Gdzie gwiazdnooki kwitnie mlecz złotawy

I pachną kwiaty w cmentarnianym dole.

(Kazimiera Zawistowska)

- to przecież nam zlecili nieść tę sztafetę życia. Taka była ich wola. A więc żyjmy.

Im zaś poświęćmy modlitwę i dobre wspomnienie. Niech z niej wychyli się przestroga ojca dla syna:

Byłem tym, kim jesteś ty.

Będziesz tym, kim jestem ja.

Z wołań na nagrobkach, które są ostatnim ich śladem na ziemi, zawsze najbardziej wzrusza najprostsze: PROSI O WESTCHNIENIE.

Spełnijmy tę prośbę.

## Jak stoją sprawy „w swoich rękach”?

### PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ- w górę i w dół

W przedsiębiorczości na terenie gminy trwa ciągły ruch. Pojawiają się nowe inicjatywy, pojawiają się też rezygnacje. Tych drugich jest na szczęście mniej, tak że mamy stały przyrost liczby firm.

Przebieg bieżącego roku zasługuje na szersze omówienie. Natomiast w tej informacji zajmę się zdarzeniami z lipca, sierpnia, września i października.

Otóż zarejestrowało się 46 firm, w większości handlowych i usługowych.

ciąg dalszy na str. 4

## 85-LECIE „PIĘTNASTKI” Jest w sąsiedztwie JUBILATKA...



Bronisław Kowalski

Gdybym miał skłonności zaborcze napisałbym: „mamy osiem szkół podstawowych a nie siedem, bo „Piętnastka” w BZIU też nasza! Przecież uczęszczały do niej, uczęszczają i będą uczęszczać dzieci z Pniówka, a więc...”

Myślę jednak, że władze Jastrzębia Zdroju, do którego należy Bzie, podniosłyby uzasadniony i głośny protest. Dlatego przyjmijmy, iż jest to szkoła serdecznie nam bliska.

Szkoła powołana w roku 1912, a więc dwa lata przed pierwszą wojną światową.

Szkoła zasłużona dla polskości i za to wyróżniona imieniem Marii Konopnickiej, twórczyni słów „Roty”.

Szkoła ucząca już 85 lat, a więc czcigodna jubilatka.

### CAŁA SPOŁECZNOŚĆ TO URZĄDZIŁA

I właśnie niedawno urządzono obchody jubileuszu. Uroczyste, solenne- jak nakazywały okoliczności, a serdeczne i miła- jak potrafiła cała jej społeczność.

Mszę św. koncelebrowaną w kościele pod wezwaniem św. św. Piotra i Pawła odprawili ks. proboszcz **Jerzy Kubicki** i jeden z najstarszych absolwentów szkoły ks. **Józef Orszulik**- będący już na emeryturze oraz jeden z młodszych absolwentów, ks. **Krzysztof Goik**- obecnie wikary w Bytomiu-Łagiewnikach.

Do świątyni udano się w pochodzie- uczniowie z dyrektką, nauczycielami, z Komitetem Rodzicielskim i z najstarszymi absolwentami.

Niesiono nowy sztandar, który też został poświęcony. Sztandar jest piękny i stanowi znak szkoły. Na rewersie, na biało-czerwonym tle widnieje orzeł biały, a na błękitnego koloru awersie nazwa szkoły, otwarta książka i gęsie pióro z kalamazem oraz napis „1912-1997 Jastrzębie-Zdrój BZIE”.

Ufundował go Komitet Rodzicielski. Bo to i przykro było, że najstarsza placówka go nie ma, bo wokół sztandaru lepiej zwierza się siły, bo sztandar to honor i duma. Teraz „Piętnastka” o wiele widoczniej i mocniej zaznacza się w każdych okolicznościach.

### DUŻO ZASŁUG I... SPORO POTRZEB

Następnie odbyło się spotkanie w Domu Strażaka (bo szkoła, choć tak zasłużona, sztandar wprowadziła już ma, ale nadal nie ma sali gimnastycznej, co jest wielką bledą. Sam niemal wszedłem na dzieci odbywającą gimnastykę korekcyjną na podłodze... korytarza. Wprowadziła też na macie, wprawdzie ćwiczyły z przejęciem, lecz jakże inaczej by to szło w odpowiednim pomieszczeniu). Tyle na marginesie.

Trzymajmy się uroczystości. Miała znaczenie ogólniejsze w związku z Dniem Edukacji Narodowej. Uczestniczyli w niej prezydent miasta p. mgr inż. **Janusz Ogiełto** i wiceprezydent p. mgr inż. **Marek Dorsz**. Przyjechał również specjalnie zaproszony wójt gminy Pawłowice p. mgr inż. **Damian Galusek** z pismem gratulacyjnym od Przewodniczącego Rady p. mgr inż. **Eugeniusza Pajaka** i od siebie, co miejscowi bardzo sobie cenią. Byli dyrektorzy sąsiednich przedszkoli, szkół i Kolegium Językowego, byli rodzice, może bardziej przejęci niż uczniowie. Stawili się też najstarsi, bardzo już wiekowi absolwenci: wspomniany ks. **Józef Orszulik** i pp. **Florentyna Labza**, **Anna Pisarek**, **Maria Kolarczyk**, **Anna Holewik**, **Dorota Musiolik**, **Anna Pydych**, **Helena Kroczyk**, **Cecylia Wita** i p. **Alfred Bortlik**. Przyjęto ich z szacunkiem należnym wiekowi.

Chór szkolny zaczął odśpiewaniem „Gaude Mater Polonia”, a jest to taki zespół, w którym śpiewają najstarsi i najmłodsi. Po tym była „Modlitwa kapłana” Verdiego i „Rota” ich patronki. Funkcję witającego z dużym zacięciem sprawował maluszek z I klasy. Swoje słowo powiedział przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego p. inż. **Henryk Tąta**, wskazując młodzieży na znaczenie i symbolikę sztandaru. Dzieje osiemdziesięciolecia przedstawiła dyrektor szkoły i jej absolwentka p. mgr **Krzysztyna Materna** (która powiedziała: „Tu się urodziłam, uczyłam, mieszkam i zaczęłam uczyć zaraz po Studium Nauczycielskim, co czynię 31 lat bez przerwy. Dyrektoruję już siódmy rok, a wspiera mnie znakomicie wicedyrektor p. mgr **Joanna Tąta**, też nasza absolwentka...”)

### ŻYCZENIA Z PAWŁOWIC

Od gminy Pawłowice ciepłe życzenia złożył wójt p. **Damian Galusek**, wyrażając podziękę za wiedzę daną młodzieży z Pniówka, gratulując jubileuszu, podziwiając panującą w szkole atmosferę serdeczności.

W takich chwilach przed oczami duszy uczestników przesuwają się wspomnienia o najdawniejszych uczniach, o licznych absolwentkach i absolwentach. Są ich długie szeregi, sięgające co najmniej czterech tysięcy osób, które stąd poszły z podstawami wiedzy w dalsze życie, do szkół i uczelni lub do pracy. Mają też absolwentów wybitnych, którymi mogą się szczycić. I to właśnie mówi o szkole najwięcej oraz najdobitniej.

Obecnie jej mury ożywia codziennie 443 uczniów, 37 sześciolatków w „zerówce” a nauczają 30 nauczycielek i nauczycieli.

Podczas uroczystości recytowano też wiersze napisane przez rodzicę ucznia i miejscową mieszkankę. A pan prezydent Ogiełto, ujrzawszy jak różnią się dokonania i... warunki nauki przyrzekł rozbudowę szkoły. Przyrzekł publicznie, co się liczy specjalnie.

### PNIÓWCZANIE...

A gdzie nasi z Pniówka? W 443-osobowej rzeszy uczniowskiej tworzą sporą 52- osobową gromadkę i czują się u siebie. Oczywiście, nie ma dla nich odrębnego oddziału, bo tego nie dopuszczają wymagania nauczania. Są rozmieszczeni po różnych klasach, których jest szesnaście plus dwie zerowe. I tak być musi.

A jednak wyróżniają się. A więc zapytałem o tych wyróżniających. Wymieniono **Hanię Kuś** z Va- szkolną mistrzynię w matematyce, **Anię Kontny**- szkolną mistrzynię ortografii, też z Va, **Karolinę Kuś** z IVa, **Andrzeja Wowrę** z VIIIa, **Agnieszka Nowakównę** z VIIIb, która pięknie recytuje na wszystkich uroczystościach, małą **Edytę Goszyc** z IIIa, która... regularnie przynosi „Gminne Racje” (o, bo są tu pilnie czytane!).

I co jeszcze?

Ciesz, że w sąsiedztwie jest taka szkoła i przyjemnie, że można o niej napisać.

*ciąg dalszy z poprzedniej strony*

### Spotkanie z tymi, którzy uczą i wychowują

W toku wymiany poglądów wypowiadali się m.in. pp. **Helena Brzozowska**, **Elfyda Bielaska**, **Anna Trawa**, **Barbara Noweta**, **Regina Piechaczek**, **Matylda Sierka** i **Jerzy Sierka**. Z uwagą wysłuchano opinii księży- **Jana Kapuścioka**- proboszcza parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach-Osiedlu oraz wikarych tej parafii księży **Ryszarda Bardzińskiego** i **Damiana Plesińskiego**.

Od Rady Gminy i Zarządu Gminy wszystkim zaproszonym przekazano w upominku książki i kwiaty oraz pisma gratulacyjne Przewodniczącego Rady Gminy.

### NAGRODY

Obecna na spotkaniu kierownik Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty w Jastrzębiu Zdroju p. mgr **Elfyda Bielaska** wręczyła nagrodę Kuratora Oświaty p. **Wandzie Tetla**, nauczycielce ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach.

Nagrody wójta otrzymały: pp mgr **Helena Brzozowska**- dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach, **Władysława Kozioł**- nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu, mgr **Bożena Struzik**- nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Golasowicach i **Zofia Pala**- nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Warszowicach.

W imieniu nagrodzonych słowa podziękowania wyraziły pp. mgr **H. Brzozowska** i **W. Tetla**.

Gospodynią spotkania, odbytego w sali Przedszkola nr 1 w Pawłowicach, była dyrektor Gminnego Zespołu Oświaty p. **Teresa Szymańska**.

Wieczorem, w Gminnym Ośrodku Kultury odbył się koncert dla nauczycieli oraz ich rodzin. W programie wystąpił zespół dziecięcy „Bajtel”- z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Warszowicach, **Andrzej Afanasjew** z krakowskiej „Piwnicy pod Baranami” i **Halina Frąckowiak**.

## 85-LECIE „PIĘTNASTKI” Jest w sąsiedztwie JUBILATKA...



**Bronisław Kowalski**

Gdybym miał skłonności zaborcze napisałbym: „mamy osiem szkół podstawowych a nie siedem, bo „Piętnastka” w BZIU też nasza! Przecież uczęszczali do niej, uczęszczają i będą uczęszczać dzieci z Pniówka, a więc...”

Myślę jednak, że władze Jastrzębia Zdroju, do którego należy Bzie, podniosłyby uzasadniony i głośny protest. Dlatego przyjmijmy, iż jest to szkoła serdecznie nam bliska.

Szkoła powołana w roku 1912, a więc dwa lata przed pierwszą wojną światową.

Szkoła zasłużona dla polskości i za to wyróżniona imieniem Marii Konopnickiej, twórczyni słów „Roty”.

Szkoła ucząca już 85 lat, a więc czcigodna jubilatka.

### CAŁA SPOŁECZNOŚĆ TO URZĄDZIŁA

I właśnie niedawno urządzono obchody jubileuszu. Uroczyste, solenne- jak nakazywały okoliczności, a serdeczne i miła- jak potrafiła cała jej społeczność.

Mszę św. koncelebroowaną w kościele pod wezwaniem św. św. Piotra i Pawła odprawili ks. proboszcz **Jerzy Kubicki** i jeden z najstarszych absolwentów szkoły ks. **Józef Orszulik**- będący już na emeryturze oraz jeden z młodszych absolwentów, ks. **Krzysztof Goik**- obecnie wikary w Bytomiu-Łagiewnikach.

Do świątyni udano się w pochodzie- uczniowie z dyrektką, nauczycielami, z Komitetem Rodzicielskim i z najstarszymi absolwentami.

Niesiono nowy sztandar, który też został poświęcony. Sztandar jest piękny i stanowi znak szkoły. Na rewersie, na biało-czerwonym tle widnieje orzeł biały, a na błękitnego koloru awersie nazwa szkoły, otwarta książka i gęsie pióro z kalamarzem oraz napis „1912-1997 Jastrzębie-Zdrój BZIE.”

Ufundował go Komitet Rodzicielski. Bo to i przykro było, że najstarsza placówka go nie ma, bo wokół sztandaru lepiej zwiiera się siły, bo sztandar to honor i duma. Teraz „Piętnastka” o wiele widoczniej i mocniej zaznacza się w każdych okolicznościach.

### DUŻO ZASŁUG I... SPORO POTRZEB

Następnie odbyło się spotkanie w Domu Strażaka (bo szkoła, choć tak zasłużona, sztandar wprowadziła już ma, ale nadal nie ma sali gimnastycznej, co jest wielką błądą. Sam niemal wszedłem na dzieci odbywające gimnastykę korekcyjną na podłodze... korytarza. Wprawdzie leżały na macie, wprawdzie ćwiczyły z przejęciem, lecz jakże inaczej by to szło w odpowiednim pomieszczeniu). Tyle na marginesie.

Trzymajmy się uroczystości. Miała znaczenie ogólnomiejskie w związku z Dniem Edukacji Narodowej. Uczestniczyli w niej prezydent miasta p. mgr inż. **Janusz Ogigłło** i wiceprezydent p. mgr inż. **Marek Dorsz**. Przyjechał również specjalnie zaproszony wójt gminy Pawłowice p. mgr inż. **Damian Galusek** z pismem gratulacyjnym od przewodniczącego Rady p. mgr inż. **Eugeniusza Pajaka** i od siebie, co miejscowi bardzo sobie cenią. Byli dyrektorzy sąsiednich przedszkoli, szkół i Kolegium Językowego, byli rodzice, może bardziej przejęci niż uczniowie. Stawili się też najstarsi, bardzo już wiekowi absolwenci: wspomniany ks. **Józef Orszulik** i pp. **Florentyna Labza**, **Anna Pisarek**, **Maria Kolarczyk**, **Anna Holewik**, **Dorota Musiolik**, **Anna Pydych**, **Helena Kroczyk**, **Cecylia Wita** i p. **Alfred Bortlik**. Przyjęto ich z szacunkiem należnym wiekowi.

Chór szkolny zaczął odśpiewaniem „Gaude Mater Polonia”, a jest to taki zespół, w którym śpiewają najstarsi i najmłodsi. Po tym była „Modlitwa kapłana” Verdiego i „Rota” ich patronki. Funkcję witającego z dużym zacięciem sprawował maluszek z I klasy. Swoje słowo powiedział przewodniczący Komitetu Rodzicielskiego p. inż. **Henryk Tała**, wskazując młodzieży na znaczenie i symbolikę sztandaru. Dzieje osiemdziesięciolecia przedstawiła dyrektorka szkoły i jej absolwentka p. mgr **Krystyna Materna** (która powiedziała: „Tu się urodziłam, uczyłam, mieszkam i zaczęłam uczyć zaraz po Studium Nauczycielskim, co czynię 31 lat bez przerwy. Dyrektorką już siódmy rok, a wspiera mnie znakomicie wicedyrektor p. mgr **Joanna Tała**, też nasza absolwentka...”)

### ŻYCZENIA Z PAWŁOWIC

Od gminy Pawłowice ciepłe życzenia złożył wójt p. **Damian Galusek**, wyrażając podziękę za wiedzę daną młodzieży z Pniówka, gratulując jubileuszu, podziwiając panującą w szkole atmosferę serdeczności.

W takich chwilach przed oczami duszy uczestników przesuwają się wspomnienia o najdawniejszych uczniach, o licznych absolwentkach i absolwentach. Są ich długie szeregi, sięgające co najmniej czterech tysięcy osób, które stąd poszły z podstawami wiedzy w dalsze życie, do szkół i uczelni lub do pracy. Mają też absolwentów wybitnych, którymi mogą się szczycić. I to właśnie mówi o szkole najwięcej oraz najdobitniej.

Obecnie jej mury ożywia codziennie 443 uczniów, 37 sześciolatków w „zerówce” a nauczca 30 nauczycielek i nauczycieli.

Podczas uroczystości recytowano też wiersze napisane przez rodziców ucznia i miejscową mieszkankę. A pan prezydent Ogigłło, ujrzawszy jak różni się dokonania i... warunki nauki przyrzekł rozbudowę szkoły. Przyrzekł publicznie, co się liczy specjalnie.

### PNIÓWCZANIE...

A gdzie nasi z Pniówka? W 443-osobowej rzeszy uczniowskiej tworzą sporą 52- osobową gromadkę i czują się u siebie. Oczywiście, nie ma dla nich odrębnego oddziału, bo tego nie dopuszczają wymagania nauczania. Są rozmieszczeni po różnych klasach, których jest szesnaście plus dwie zerowe. I tak być musi.

A jednak wyróżniają się. A więc zapytałem o tych wyróżniających. Wymieniono **Hanię Kuś z Va**- szkolną mistrzynię w matematyce, **Anię Kontny**- szkolną mistrzynię ortografii, też z **Va**, **Karolinę Kuś z IVa**, **Andrzeja Wowrę z VIIIa**, **Agnieszke Nowakównę z VIIIb**, która pięknie recytuje na wszystkich uroczystościach, **małą Edytę Goszyc z IIIa**, która... regularnie przynosi „Gminne Racie” (o, bo są tu pilnie czytane!).

I co jeszcze?

Cieszy, że w sąsiedztwie jest taka szkoła i przyjemnie, że można o niej napisać.

*ciąg dalszy z poprzedniej strony*

### Spotkanie z tymi, którzy uczą i wychowują

W toku wymiany poglądów wypowiadali się m.inn. pp. **Hele- na Brzozowska**, **Elfyda Bielaska**, **Anna Trawa**, **Barbara Nowe- ta**, **Regina Piechaczek**, **Matylda Sierka** i **Jerzy Sierka**. Z uwagą wysłuchano opinii księży- **Jana Kapuścioka**- proboszcza parafii p.w. Podwyższenia Krzyża Świętego w Pawłowicach-Osiedlu oraz wikarych tej parafii księży **Ryszarda Bardzińskiego** i **Damiana Plesińskiego**.

Od Rady Gminy i Zarządu Gminy wszystkim zaproszonym przekazano w upominku książki i kwiaty oraz pisma gratulacyjne Przewodniczącego Rady Gminy.

### NAGRODY

Obecna na spotkaniu kierownik Oddziału Zamiejscowego Kuratorium Oświaty w Jastrzębiu Zdroju p. mgr **Elfyda Bielaska** wręczyła nagrodę Kuratora Oświaty p. **Wandzie Tetla**, nauczycielce ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach.

Nagrody wójta otrzymały: pp mgr **Helena Brzozowska**- dy- rektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Pawłowicach, **Władysława Koziół**- nauczycielka ze Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-Osiedlu, **mgr Bożena Struzik**- nauczycielka ze Szkoły Pod- stawowej w Golasowicach i **Zofia Pala**- nauczycielka ze Szkoły Podstawowej w Warszowicach.

W imieniu nagrodzonych słowa podziękowania wyraziły pp. mgr **H. Brzozowska** i **W. Tetla**.

Gospodynią spotkania, odbytego w sali Przedszkola nr 1 w Pawłowicach, była dyrektorka Gminnego Zespołu Oświaty p. **Te- resa Szymańska**.

Wieczorem, w Gminnym Ośrodku Kultury odbył się koncert dla nauczycieli oraz ich rodzin. W programie wystąpił zespół dziecięcy „Bajtel”- z Ogniska Pracy Pozaszkolnej w Warszowi- cach, **Andrzej Afanasjew** z krakowskiej „Piwnicy pod Baranami” i **Halina Frąckowiak**.

# PATRON I SZKOŁA

Dr inż. Regina PIECHACZEK- wicewójt

**S**zkola w Pielgrzymowicach właśnie teraz, w październiku, przeżywa swe wielkie dni.

Złożą się na to trzy wydarzenia, pozornie dość odległe, w istocie składające się w sumę.

Należą do nich:

- po pierwsze- całkowite zakończenie budowy jej obiektów, z brakującym skrzydłem frontowym A, z gruntowną przebudową sali gimnastycznej, z urządzeniem otoczenia godnego całości.

- po drugie- poświęcenie i nadanie szkole sztandaru, który dość długo czekał na tę chwilę i który przez lata będzie jej znakiem.

- po trzecie- silne zaakcentowanie patronatu nad placówką tak zasłużonej postaci historycznej jaką stał się Karol Miarka.

## NA MIARĘ XXI WIEKU

Finał budowy zawdzięczamy decyzji władz gminy, zrozumieniu z ich strony. Obiekt, zaprojektowany z dużym rozmachem i już z myślą o wymaganiach XXI wieku, należało jak najszybciej w całości wykończyć, nadać mu właściwy kształt i do jego standardu dostosować bardzo starą salę gimnastyczną.

Wszystko to już mamy i w tych warunkach młodzież pobiera naukę. Oglądając gmach i wracając wyobraźnią do roku 1850, kiedy nauczycielem w swojej rodzinnej miejscowości został 24-letni Karol Miarka, dostrzegamy jak wielki dystans także pod tym względem przebyły Pielgrzymowice.

Po starej szkole, zwanej „miarkówką”, nie ma już śladu. Na jej fundamentach wybudowano przedszkole i powstał Dom Nauczyciela. Widnieją na nim dwie tablice, poświęcone pamięci Karola Miarki, ufundowane przez nauczycieli dawnego powiatu pszczyńskiego.

Tak więc pozostała pamięć, przekazywana z pokolenia na pokolenie. Miał wtedy Miarka, jako jedyny pedagog, do uczenia aż 200 dzieci- miejscowych, golasowickich i jarząbkowickich. Gdy w roku 1866 ich liczba sięgnęła 281, dostał ... nawet pomocnika. Dziś mamy 233 uczniów oraz 15 nauczycieli. Oto miara czasów.

## ŚLUSZNE WIĘC JEST...

Wprawdzie trudno porównać możliwości, które istniały 147 lat temu z dzisiejszymi, jednak przyjemnie stwierdzić, że obecne są właśnie takie.

Że pielgrzymowicka młodzież dostała do nauki 3.690 metrów kwadratowych powierzchni użytkowej.

Że szkoła jest wyposażona w nowoczesną szatnię i bibliotekę.

Że dysponuje czternastoma pomieszczeniami lekcyjnymi.

Że ma rozległe, jasne korytarze, sprzyjające międzylekcyjnej rekreacji bez tłoku.

Że unowocześniona sala gimnastyczna pozwala na prowadzenie najbardziej wymagających zajęć.

Że przynależą do niej szatnie, natryski, pokój do gimnastyki korekcyjnej, salka do gimnastyki siłowej oraz galeria sztuki.

Czy dzisiejszy patron marzył o takiej szkole w rodzinnej miejscowości? Przecież był pisarzem i publicystą, który podejmował trudną problematykę swojej współczesności więc zapewne nie brakowało mu wyobraźni.

Odpowiedzmy inaczej. Miarka był bojownikiem o prawa ludu śląskiego, prawa religijne, narodowe ale i społeczne. Na pewno więc pragnął jak najlepszych warunków nauczania dla ówczesnej młodzieży i uważał, że swoją szeroką działalnością toruje jej szlak ku takiej przyszłości.

**Dlatego szkoła z głębokim uzasadnieniem nosi imię Karola Miarki.**

Doświadczenie pedagogiczne wskazuje, że skuteczniej uczy i pełniej wychowuje taka szkoła, która ma własne tradycje, opiera się na sobie tylko właściwych wartościach, wzbogacających wartości ogólnospołeczne i ogólnonarodowe.

## WŁASNE, PIELGRZYMOWICKIE TRADYCJE

Postać Miarki, najpierw lokalnego nauczyciela i organisty a potem wydawcy, redaktora, polityka oraz pozostawione przez niego przesłania, są bardzo pomocne w kształtowaniu kolejnych roczników pielgrzymowiczian.

Tak było za poprzednich dyrektorów, tak jest dzisiaj, w roku 1997 i na pewno będzie w przyszłych dziesięcioleciach bliskiego już XXI wieku.

Droga, którą przebył Miarka od niemal całkowitego zgermanizowania do roli trybuna spraw i praw polskich oraz śląskich, ciągle jest żywym wzorem do naśladowania. Mimo innych okoliczności i innych czasów.

Bo zawsze potrzebne są mocne charaktery i potrzebni są rzecznicy postępu.

Bo mimo, że zmierzamy ku wspólnocie europejskiej, ciągle wysoką cenę ma własna wielka ojczyzna- Polska i mała ojczyzna upostaciowiona w śląskich Pielgrzymowicach.

Zapewne inaczej potoczyłyby się losy Górnego Śląska bez dzieła całego życia Miarki. Przecież to on w ogromnym stopniu sprawił, że tutaj ożyła i przeżyła polskość i że Górny Śląsk dążył ku połączeniu z Polską niepodległą.

Czy Karol Miarka miał taką wizję? Musiał ją mieć, aby prze-trwać ciężkie lata bismarckowskiego „kulturkampfu”, nie ugiąć się mimo licznych procesów politycznych, połączonych z osobistymi prześladowaniami. Czynił to w imię wyższej sprawy, nad którą przekładał ciepłe, spokojne życie na pielgrzymowickim zapiecku.

## ŚLUSZNE WIĘC JEST...

**Dlatego słusznie sztandar z imieniem Karola Miarki stanie się jej znakiem i godłem.**

Mimo gwałtownych przemian minionych dziesięcioleci i wbrew panującej w niektóre z nich niechęci do „elementów narodowych” (a dla niektórych nawet „nacionalistycznych”) dzieło Miarki w miarę biegu dziejów rosło, potęgowała jego wymowa. Można nawet powiedzieć, że o takie uznanie pielgrzymowickiego „rektora” postarała się historia naszego kraju.

Mocnym tego wyrazem jest liczba szkół jego imienia na Górnym Śląsku i w Polsce. Bo kto chce zrozumieć polskie dzieje, ten musi najpierw poznać miarkowe dążenia oraz ideały.

Szkola bardzo stara się rozwijać kontakty z imiennikami, odbywać okresowe spotkania uczącej się w nich młodzieży. Nauczyciele i uczniowie uważają bowiem, iż jest to ich obowiązkiem wzięty tytułem spadku.

## ŻYCIE JAK WZÓR

Gdy w sierpniu 1892 roku Karol Miarka kończył swoje pełne walki życie, daleko było jeszcze do polskiego Śląska i do wolnej Polski. A jednak przyświecała mu nie tylko „Gwiazdka Cieszyńska” podobnego bojownika Pawła Stalmacha lecz gwiazda jedności narodu, czego dowodził zwłaszcza w ostatnich swych latach. Rozciągał przecież działalność na Wielkopolskę, na Warszawę, na Lwów.

Najpiękniejsze i najdojrzalsze lata życia poświęcił sprawie narodowej i postępowi społecznemu. Dano temu wyraz w napisie nagrobnym: „Karol Miarka, obrońca ludu górnośląskiego, pisarz i wydawca. Błogosławieni, którzy cierpią prześladowanie.”

ciąg dalszy na następnej stronie

ciąg dalszy z poprzedniej strony

**PATRON I SZKOŁA****SŁUSZNE WIĘC JEST...**

W rocznice związane z życiem patrona i z uroczystościami szkolnymi uczniowie wraz z opiekunami odwiedzają jego mogiłę w Cieszyńcu, składają na niej kwiaty.

Jednak kontakt z nim pielgrzymowickiej młodzieży jest ciągły i żywy. Przechowywane są także w bibliotece pisane jego własną ręką sprawozdania, protokoły, raporty o tamtej poprzedniczej, skromnej a tak godnej pamięci. W wielkiej roli wobec Górnego Śląska nie dorównywał Miarcie nikt mu współczesny.

**Słuszne więc jest wytrwałe budzenie wśród młodzieży dumy z przywileju pobierania nauki w szkole jego imienia.**

Dr inż. Regina Piechaczek

**Doganiamy, dogoniliśmy...****MYSŁI NA POLAGRZE**

Mgr inż. Anna PISKORCZYK

I w tym roku nie zabrakło naszych rolników na odbywających się po raz trzynasty Międzynarodowych Targach Rolno-Przemysłowych POLAGRA-97 w Poznaniu. Z wyjazdu szkoleniowego, organizowanego przez Referat Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy skorzystały dziewięćdziesiąt dwie osoby.

Polagra - to czołowa impreza w kalendarzu wystaw rolniczych w Polsce, a ostatnio i w Europie. Świadczy o tym ilość wystawców krajowych - 1.479, zagranicznych - 475 z 38 państw świata. Zajmowany przez nich obszar wynosi 71 tysięcy metrów kwadratowych.

Imponująca jest też liczba zwiedzających. Niestety, obszar targów zaczyna się kurczyć, a tłok staje się uciążliwy, chwilami wręcz nieznosny. Trzeba więc było odstać swoje by napić się kawy z plastikowego kubka, czy zjeść przysmówkę (a nie tanio!) kielbasę z czerstwą bułeczką.

Czarowna wystawa kompozycji kwiatów, w przewadze jesiennych, też wiele straciła na urodzie i czytelności w mrowiu tłoczących się ludzi. Mimo to warto było ponieść trudy i niewygody by zobaczyć co nowego w „wielkim świecie”, by wybiec myślami w przyszłość, w XXI wiek.

Czyż nie gwarantuje nam tego nasz poczciwy „BIZON”, o wydajności 2,5 ha na godzinę z klimatyzowaną kabiną i komputerem pokładowym? A opryskiwacze, które decydują o sposobie wykonania zabiegu i przyszłym plonie. Tutaj wielkość i ilość kropel spadających na jednostkę powierzchni wykazuje różnicę w technice oprysku. Ekologiczne, bo wyeliminowano w nich możliwość jakichkolwiek wycieków.

Dobrze, że obok sprzętu i wyposażenia wszechstronnej firmy „Alfa-Laval” pojawiła się nowa, niemiecka firma „Maltec” z równie nowoczesnymi technologiami, bo chyba my najlepiej wiemy czym grozi monopol.

Sporo też było nowych i nowszych technologii i rozwiązań technicznych, możliwych do zastosowania przy produkcji drobiu.

Rynek wychodzi naprzeciw większemu spożyciu mięsa drobiowego, zwłaszcza po ostatnich doniesieniach prasy i telewizji o zwyrodnieniu gąbczastym mózgu („choroby wściekłych krów”) ogarniającym Europę Zachodnią.

Komputerowo sterowane dozowanie paszy dla trzody chlewnej czy bydła jest dla nas ciągle jeszcze nie wdrożoną na szerszą skalę nowością. Choć i taką posiadają rolnicy naszej gminy.

Zauważalny jest duży postęp w jakości produktów żywnościowych, coraz lepiej opakowanych. Widoczne jest to zwłaszcza w asortymencie i jakości produktów mleczarskich, z coraz lepszej jakości mleka. Tutaj śmiało można powiedzieć, że doganiamy zachodnioeuropejską konkurencję. Coraz lepiej prezentuje się przetwórstwo drobiu i przemysł koncentratów spożywczych.

Polscy wystawcy nie pozostają w tyle w „przeddzień” przyjęcia do Unii Europejskiej. Możemy też mówić o konkurencyjności produktów wytwarzanych przez polskich rolników. Ale by to ocenić, trzeba po prostu zobaczyć, trzeba tu być.

ciąg dalszy ze str. 1

**PRZEDSIĘBIORCZOŚĆ - w górę i w dół**

Natomiast wyrejestrowały się 32 firmy. A zatem czysty przyrost wynosi 14 firm. Jest to tylko statystyka, bo przedsiębiorstwo przedsiębiorstwu nierówne.

**GDZIE ZAKŁADAJĄ FIRMY**

Geograficznie przedstawiało się to następująco:

| miejsowość        | firma zarejestrowano | wyrejestrowano |
|-------------------|----------------------|----------------|
| PAWŁOWICE-Stare   | 13                   | 12             |
| Pawłowice-Osiedle | 20                   | 10             |
| Golasowice        | 1                    | -              |
| Jarząbkowice      | 1                    | -              |
| Krzyżowice        | 3                    | 1              |
| Pielgrzymowice    | -                    | 2              |
| Pniówek           | 4                    | 4              |
| Warszowice        | 4                    | 3              |
| razem             | 46                   | 32             |

Ośrodkiem gospodarczym dla gminy są więc Pawłowice, gdzie (licząc z Osiedlem) powstały 33 firmy i zawiesiły działalność 22 firmy.

Dość duży ruch, jak na mniejszą miejscowość, wykazuje Pniówek, o którym w gminie ciągle mało wiemy.

W każdym razie nadal można mówić o przybytku, górującym nad ubytkiem, a to dobrze.

**NA CO SIĘ STAWIA**

Na co się stawia? Odpowie nam statystyka według branż, które podają w zgłoszeniach założyciele firm:

- przedsiębiorstwa handlowe 26
- przedsiębiorstwa usługowe 16
- przedsiębiorstwa handlowo-usługowe 4.

A zatem ciągle najbardziej liczy się na dochody z handlu. Tu bardzo często występuje handel obwoźny o zasięgu nawet ogólnokrajowym. Czym się handluje? Głównie artykułami spożywczymi, przemysłowymi i... samochodami.

Wśród przedsiębiorstw usługowych również największe nadzieje łączone są z motoryzacją. A jednak coraz więcej pojawia się firm budowlanych lub związanych z budownictwem (na przykład elektroinstalatorstwo), a także - firm pracujących bezpośrednio dla człowieka jak krawieckie, kosmetyczne, no i firm raczej rzadkich, zajmujących się ubezpieczeniami, marketingiem.

Wybór wynika zapewne z własnej orientacji przedsiębiorców oraz z ich przygotowania lub... skłonności zawodowych.

Czy się sprawdzi? Zobaczymy kto się będzie... wyrejestrowywał w przyszłych miesiącach.

Natomiast nie powstało ani jedno przedsiębiorstwo ściśle wytwórcze (produkcyjne) - czemu trudno się dziwić. Powołanie takiej firmy wymaga dużych nakładów, no i pewności zbytu.

Wśród padających przeważają firmy handlowe, ale w omawianych czterech miesiącach zamknięto także szkołę jazdy, przedsiębiorstwo transportowe i zakład usług budowlanych.

Mimo wszystko... interesy się kręcą.

(Na podstawie informacji p. Adama Sojki)

KOW

Panu Zygmuntowi WIERZYŃSKIEMU - kierownikowi Referatu Rolnictwa i Leśnictwa Urzędu Gminy

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci

**MATKI Heleny WIERZYŃSKIEJ**

zmarłej w 88 roku życia

Wójt  
Przewodniczący Rady Gminy w imieniu Zarządu Gminy  
w imieniu Rady i własnym i własnym



**ZDANIEM 25 MIESZKAŃCÓW PIELGRZYMOWIC**

## "Ino te 4 lampy som zapomniane..."

Do Wójta gminy Pawłowice nadszedł wierszowany list od 25 mieszkanki i mieszkańców Pielgrzymowic. Wyrażają w nim swoje zdanie w obchodzącej ich sprawie. Przytaczam go w całości.

Pielgrzymowice, 6 października 1997

DO PANA FOJTA W PAWŁOWICACH

Prośba

Panie Fojcie i cało Gmino

Łokrotnie Was proszemy, żebyście nom tym

kąsek drogi od Caritasu łoświetlili.

Prawie całe wsie som łoświetlone,

ino te 4 lampy som zapomniane.

Koło tych stawów jest niebezpiecznie,

to tesz proszemy Was serdecznie,

byście nom tego nie odmowiali,

my bydymy regularnie podatki płacili.

Wszyscy co się tu podpisujemy

wielki szacunek do Was czujemy.

Kochani: nie odmówcie nom tego,

bydymy Was chwolić z osobna każdego.

Wyimy, że na Was liczyć mogymy,

bo dużo dobrych rzeczy o Was słyszemy:

że u nas na Gminie dobrzy ludzie siedzom  
to nawet we Województwie wiedzom.

Jak już te lampy mieć bydymy,

to do Elropy przyndziej wlezyemy.

Z poważaniem

Marta Szczotka, Holeksa Helena, Janecka Anna,  
Ziaja, Roman Grygieracki, Waniek Józef, Urszula, Woj-  
tas, Adam, Renata, Holeksa Mieczysław, Teresa, Ga-  
lecka Łucja, Kondziółka Maria, Piechaczek Józef, Bar-  
dzik Ryszard, Galecka Małgorzata, Kocur Czesław,  
Parma Ginter, Niegoda Józef, Niegoda Henryk, Czyż  
Roman, Czyż Teodor, Cieśia Irena, Brzeżek Stanisła-  
wa, Celina Pieczka.

Od redaktora: Cóż- nic dodać, nic ująć!



## WARSZTAT SAMOCHODOWY



**Janusz Klimosz**

43-252 Jarząbkowice

ul. Rolnicza 19

tel. (036) 47 23 352

Uwaga! (0-90) 333-061

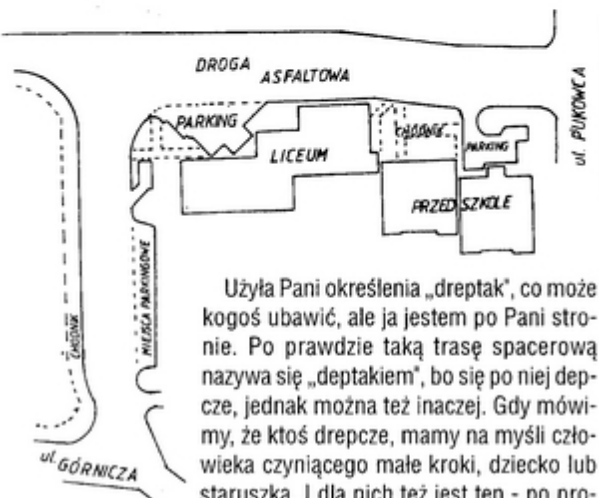
Skupuję samochody po wypadku.

# ODPOWIADAM

## CO OBOK DEPTAKU?

Napisała do mnie mieszkanka Pawłowic-OSIEDLA p. Janina K. „Ten deptak, który u nas gmina położyła - owszem - przy-  
daje się. Teraz można tą stroną przejść suchą nogą z jedne-  
go końca na drugi. Od szkoły numer dwa do LWP. Ale miała  
być też jakaś ścieżka rowerowa, jakaś droga - i co z nimi?  
Czyżby gminie nie starczyło chęci albo pieniędzy? Przecież  
było obiecanie...”

## ODPOWIADAM



Użyła Pani określenia „deptak”, co może  
kogoś ubawić, ale ja jestem po Pani stro-  
nie. Po prawdzie taką trasę spacerową  
nazywa się „deptakiem”, bo się po niej dep-  
cze, jednak można też inaczej. Gdy mówi-  
my, że ktoś drepcze, mamy na myśli czło-  
wieka czyniącego małe kroki, dziecko lub  
staruszka. I dla nich też jest ten - po pro-  
stu - chodnik.

Teraz o tym co dalej.

## RZECZ SIĘ ROZROŚŁA

Otóż rzecz się rozrosła. W związku z przebudowaniem stare-  
go żłobka na budynek dla liceum oraz podstawówki nr 3 - trze-  
ba położyć drugą drogę. Pobiegnie ona od ulicy Górniczej (z  
punktu między „CENTRUM” AS” a piwiarnią „MARCUS”), skre-  
ci w prawo przy nowej szkole i skończy się na styku z ulicą Pu-  
kowca, przy szkole numer drugi.

Dlatego przygotowania uległy wydłużeniu. Nastąpiło to w  
dużym stopniu z powodów formalnych, gdyż należało ogłosić  
przetarg na wykonanie. A nawet gdy przetarg doczeka rozstrzy-  
gnięcia, trzeba jeszcze kilku tygodni na to aby nabrał mocy.

Za to Osiedle zyska znacznie więcej niż początkowo przewi-  
dywano.

Cała ta droga o asfaltowej nawierzchni będzie mieć 1.535 i  
pół metra długości.

Od Górniczej do styku z deptakiem będzie jej towarzyszył pię-  
ny chodnik z kostki brukowej, długości 327 metrów. Chodniki  
pojawiają się też przy liceum.

Co więcej, również na tym odcinku, powstanie 212 metrów  
kwadratowych powierzchni parkingowej, jak wiadomo ciągle  
potrzebnej w Osiedlu.

## ŚCIEŻKA ROWEROWA TEŻ

Przy tej drodze, w jej części biegnącej równolegle z depta-  
kiem, pojawi się ścieżka rowerowa.

Wszystko to - w miejscu za liceum a w stronę ulicy Pukowca  
- zakończy się halą sportową oraz terenami zielonymi o po-  
wierzchni 4 300 metrów kwadratowych. A więc sporej wielko-  
ści, nawet jak na warunki Osiedla.

W rezultacie i ta część Osiedla zostanie uporządkowana, po-  
wiedzialbym nawet ucywilizowana.

Będzie to kosztować немало, ale jest konieczne.

ciąg dalszy na następnej stronie

**Gminne Racje 5**

ciąg dalszy z poprzedniej strony

Droga musi spełniać przede wszystkim funkcję „drogi poza-rowej”, koniecznej w przypadku budowy takiego publicznego obiektu jak liceum z „trójką”.

Oby jej nigdy w tym celu nie wykorzystywano, jednak być musi.

I najważniejsze pytanie: kiedy?

Urząd Gminy miał nadzieję ukończyć I etap (bo będą dwa) jeszcze w tym roku, co wszakże wydaje się mało realne. Bo najpierw postępowanie przetargowe, potem zima. Jednak na pewno do przyszłych wakacji letnich zamierzenie w dużym stopniu nabierze kształtu - i to jest najważniejsze.

A czy starczy pieniędzy? Jeśli się planuje takie roboty, to najpierw trzeba mieć zapewnione fundusze. A zatem albo są, albo będą.

## ODPOWIADAM

### ILE TRZEBA PŁAĆ OD SPADKU

Pani Z.G. z Pielgrzymowic pyta o podatek od spadku i czy każdy musi go płacić, jak również ile.

#### ODPOWIADAM.

Większość krajów (zwłaszcza europejskich, choć nie tylko!) uznaje spadek za ważną postać wzbogacenia się osoby, która go otrzymuje. Bo właśnie tak jest.

Część majątku, pozostawionego przez osobę, która zeszła z tego świata, państwo przejmuje na rzecz całego społeczeństwa.

Przejmuje w postaci podatku spadkowego. Czyli kto wchodzi w posiadanie spadku - musi wnieść pewien procent od jego wartości. Bo spadku można również nie przyjąć, ale to już inna sprawa.

#### OD CZEGO?

Podatek płaci się od nabycia własności rzeczy, które znajdują się w kraju i praw majątkowych wykonywanych w kraju. Nabycie to następuje w drodze spadku. To samo odnosi się - na przykład - do zapisanych nam przez spadkodawcę pieniędzy na koncie oszczędnościowym.

Obowiązek płacenia podatku powstaje z chwilą przejęcia spadku w drodze dziedziczenia. Jeśli nabycie nastąpiło przez zapis testamentowy - od daty ogłoszenia testamentu, natomiast przy nabyciu prawa do wkładów oszczędnościowych z chwilą śmierci spadkodawcy.

Podstawę opodatkowania stanowi wartość nabytych rzeczy i praw majątkowych. Przedtem potrąca się długi i ciężary, które mogą ciążyć na spadku. (na przykład koszty ostatniej choroby spadkodawcy, koszty pogrzebu łącznie z nagrobkiem i inne)

#### USTALENIE WARTOŚCI

W zasadzie wartość nabytych rzeczy i praw majątkowych przyjmuje się w wysokości określonej przez nabywcę pod warunkiem, że odpowiada ona rynkowej wartości tych rzeczy i praw. Natomiast wysokość wkładów oszczędnościowych według ich faktycznego stanu.

Wartość nabytych rzeczy i praw majątkowych określa się na podstawie przeciętnych cen stosowanych w danej miejscowości (z uwzględnieniem ich stanu i zużycia).

Teraz jak się oblicza wysokość podatku. Jest to zależne od grupy podatkowej, do której jest zaliczany spadkobierca. Odbywa się to zależnie od osobistego stosunku (osobistych związków) spadkobiercy do spadkodawcy.

#### TRZY GRUPY

- do grupy pierwszej należą małżonek, dzieci, rodzice, pasierbowie, zięć, synowa, rodzeństwo, ojczym, macocha, teściowie.

- do grupy drugiej należą dzieci rodzeństwa, rodzeństwo rodziców, dzieci i małżonkowie pasierbów, małżonkowie rodzeństwa i rodzeństwo małżonków, małżonkowie rodzeństwa małżonków.

- do grupy trzeciej należą inni spadkobiercy.

Podatek jest obliczany odrębnie dla każdej grupy według innej skali procentowej i rośnie w miarę zwiększania się wartości spadku.

Proszę postudiować poniższą tabelę:

| Kwoty nadwyżki w zł<br>ponad do                    | Podatek wynosi                                  |
|----------------------------------------------------|-------------------------------------------------|
| 1) od nabywców zaliczonych do I grupy podatkowej   |                                                 |
| 8.010                                              | 3%                                              |
| 8.010 - 16.020                                     | 240 zł 30 gr i 5% od nadwyżki ponad 8.010 zł    |
| 16.020                                             | 640 zł 80 gr i 7% od nadwyżki ponad 16.020 zł   |
| 2) od nabywców zaliczonych do II grupy podatkowej  |                                                 |
| 8.010                                              | 7%                                              |
| 8.010 - 16.020                                     | 560 zł 70 gr i 9% od nadwyżki ponad 8.010 zł    |
| 16.020                                             | 1281 zł 60 gr i 12% od nadwyżki ponad 16.020 zł |
| 3) od nabywców zaliczonych do III grupy podatkowej |                                                 |
| 8.010                                              | 12%                                             |
| 8.010 - 16.020                                     | 961 zł 20 gr i 16% od nadwyżki ponad 8.010 zł   |
| 16.020                                             | 2242 zł 80 gr i 20% od nadwyżki ponad 16.020 zł |

#### SĄ TEŻ ULGI

W przypadku nabycia budynku mieszkalnego lub jego części, lokalu mieszkalnego, który stanowi odrębną nieruchomość, spółdzielczego własnościowego prawa do mieszkania oraz wynikających z przydziału spółdzielni mieszkaniowych: prawa do domu jednorodzinnego lub prawa do lokalu w małym domku mieszkalnym przez osoby zaliczane do I i II grupy podatkowej a także przez osoby zaliczane do III grupy podatkowej, które przez co najmniej dwa lata sprawowały opiekę nad spadkodawcą (na podstawie umowy zawartej w gminie!) - nie wlicza się do opodatkowania ich łącznej wartości z powierzchni użytkowej budynku lub lokalu, nie większej niż 110 m. kw.

Jednakże zastosowanie tej ulgi jest zależne od spełnienia szeregu warunków, o których trudno się tu rozwodzić.

Teraz o tym, co nie podlega podatkowi. A nie podlegają między innymi:

- nabycie własności i prawa użytkowania wieczystego gospodarstwa rolnego lub jego części, z wyjątkiem budynków mieszkalnych i budynków zajętych na cele specjalistycznego chowu wraz z urządzeniami i stadem. Dalej - z wyjątkiem szklarni, inspektów, pieczarek, chłodni, przechowalni owoców.

#### DALSZE ZWOLNIENIA

Zwalnia się od podatku nabycie własności budynków mieszkalnych nadanych z osadnictwa rolnego, wkładów w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, budynków gospodarczych służących do produkcji rolniczej, prowadzonej na użytkach o powierzchni do 1 hektara. Dalej nabycie przez osoby I i II grupy przedmiotów wyposażenia mieszkania, pościeli, odzieży, bielizny oraz narzędzi pracy przeznaczonych do użytku w gospodarstwie domowym.

Zwalnia się też nabycie przez małżonka lub dzieci zakładu wytwórczego, budowlanego, handlowego, usługowego (albo jego części). Jest tylko warunek: zakład ten musi być przez nabywcę w stanie nie pogorszonego prowadzony przez co najmniej pięć lat. Niedotrzymanie warunku powoduje utratę zwolnienia od podatku.

Zwalnia się również nabycie przez rolnika pojazdów rolniczych i maszyn rolniczych pod warunkiem, że przez trzy lata nie zostaną sprzedane lub darowane - i tak dalej.

Zwolnienia przytaczam tylko dla przykładu, że prawo podatkowe uwzględnia różne sytuacje. Gdy jednak taka powstanie - trzeba udać się po poradę lub wprost do właściwego Urzędu Skarbowego.

I jeszcze jedno: jednolity tekst ustawy z 28 lipca 1983 o podatku od spadków (i darowizn) jest zawarty w Dzienniku Ustaw z 1997 roku, nr 16, pozycja 89.

# W NASZEJ „JEDYNCE”

## Ślubowanie- pasowanie

Ze świeżo umyтыми szczykami, z wyczyszczonymi paznokciami, w białych bluzkach i koszulach stanęło 51 „pierwszaków” do uroczystego ślubowania. (Zresztą te szczyki są zawsze czyste, paznokcie też zadbane, lecz w dniu tak uroczystym były szczególnie, specjalnie...).

Dla pierwszoklasisty to wielkie przeżycie, zwłaszcza że przez pierwsze tygodnie nauki był takim... szkolnym rekrutem. Do tego wyjątkowego dnia przygotowywali się (mamy też, mamy też!) z ogromnym przejęciem.

Najpierw wystąpili z programem artystycznym, który opracowali pod kierownictwem



W wielkiej sali, w pełnej gali...



Pasuję cię na ucznia!

Pasowanie polegało na uderzeniu w ramię ogromnym ołówkiem także przez Panią Dyrektora.

„Ona mnie tylko tak puknęła...” zwierzył się pewien łobuziak. I na szczęście, bo gdyby wałnęła, nikt by przez tydzień nie mógł pisać.

Na „wieczną rzeczy pamiątkę” rodzic, czyli zazwyczaj mama, bo tatusiowie byli w pracy - i dziecko utrwalali się w Księdze Pamiątkowej.

Zrobiono wspólne zdjęcia - także na pamiątkę. A potem drugoklasiści wydali dla pierwszoklasistów poczęstunek.

pań wychowawczyń - pp. **Ryszarda Kasza** i **Haliny Gaża**.

Składał się z mnóstwa wierszyków i piosenek, od poważnych do żartobliwych.

Na przykład była piosenka ze słowami: „Jak dobrze się zbudzić o świcie, a jeszcze lepiej spać...”, o czym każda „pierwszaczka” i każdy „pierwszak” najlepiej wie. Była też piosenka o Pinokiu, który nie chciał się uczyć, bo taki z niego uparciuch i przemądrzalec, dalej piosenka o zegarku:

Od mamy mam podarek, by już nie spóźniać się.

Nakręcam mój zegarek, a on nakręca mnie.

Bo nauczanie się punktualności, to też sztuka.

Nowym utrapieniem młodych ludzi (i to na wiele lat!) stały się stopnie. Oczywiście te marnie i gorsze - trójki, dwójki. Dlatego i na ten temat coś powiedzieli:

Żyliby się wspaniale

gdyby dwójki nie było wcale.

Jeszcze lepiej by się żyło,

gdyby i trójki nie było.

Tylko gdzie są takie szkoły - nigdzie!

Nigdzie! Gdyby bowiem były -

nic byście się nie uczyły.

Święta prawda!

Tym obszernym programem dzieci pokazały na co je stać. Okazuje się, że na dużo.

Słowa o znaczeniu ślubowania i pasowania na ucznia wypowiedziała dyrektorka pani mgr **Helena Brzozowska**, pewną ręką prowadząca naszą „Jedynkę”.

Ślubowanie składali na sztandar szkoły - sztandar piękny i ważny.



A i kasza (który na rysunku siedzi w budzie a w miejsce...)  
...i trzy wielkie koci... To z fragmentu występów artystycznych...  
FOTO GRAAR

p. Alojzego WOWRY z Warszowic, członka Zarządu Gminy



# Czas na przemyślaną gospodarkę wodną

Właściwie najbardziej to ja mam na oku bardzo pilny remont Szkoły Podstawowej w Warszowicach, obecnie już najstarszego tego typu budynku w gminie. Jednakże w nadziei, że zostanie on podjęty w przyszłym roku i że jest czas wnoszenia wniosków do budżetu na 1998- tylko przypominam.

Natomiast podejmuję temat ważny dla całej gminy. Otóż gmina Pawłowice posiada dwie atrakcje geologiczno-geograficzne- leży na działach wód Wisły i Odry a pod ziemią zalegają bogate złoża węgla. Natomiast bieżące życie gospodarcze niesie przykłady jak wielki wpływ ma to, co dzieje się pod ziemią na wydarzenia na ziemi- i na odwrót.

## NAJWIĘCEJ INTERWENCJI

Wystarczających dowodów dostarczyła tegoroczna powódź, chociaż sygnalizowały ją poprzednie lata.

Za kadencji radnego Rady Gminy i członka Zarządu Gminy, mieszkającego w Warszowicach, najczęściej jestem wzywany i interpelowany w sprawach... wodnych.

Bo Pszczynka nie miała należytych odpływów, bo nie funkcjonowały przepusty, bo zatykały się rury pod przejazdami.

Wszystko to skłania mnie do podjęcia tematu: GOSPODARKA WODNA NA TERENIE GMINY.

Potrzebę zajęcia się tym zagadnieniem widziano we władzach gminy już od dawna. Ich też starania sprawiły, że kopalnia „Pniówek” czyniła kosztowne próby uładzania tego, co na powierzchni było niszczone przez wydobywanie pod ziemią.

Przykładami są: trwająca ciągle regulacja Pszczynki w rejonie Krzyżowic, zbudowanie pompowni i basenu na Hynku w obrębie Pniówka, „prostowanie” dna Pawłówek w rejonie ulicy Wyzwolenia w Pawłowicach.

Niestety, wyniki wszystkich tych robót wywołują wiele krytyki, a przede wszystkim nie przynoszą spodziewanych zmian. Wskazali to radni na wyjazdowej sesji Rady Gminy w Krzyżowicach (w lipcu bieżącego roku).

## ZACZYNA SIĘ NIŻEJ I BLIŻEJ

Jednakże „problem wodny” na terenie gminy zaczyna się znacznie niżej i skromniej, aby co jakiś czas wybuchnąć w postaci wylewów i zalań. Myślę o gospodarce wodnej w rolnictwie, na polach i łąkach, myślę też o gospodarce wodnej w gospodarstwach i posesjach oraz wokół nich.

Pod tym względem jest bardzo rozmaicie ale ogólnie biorąc niezadowolająco.

Mamy jeszcze sporo gruntów uprawnych, których nie dotknęła melioracja, a w końcu XX wieku to- po prostu- wstyd.

Mamy wiele urządzeń odwadniających żenująco zaniedbanych- zasypanych, zarośniętych, o niskiej drożności.

Mamy nieczynne spółki wodne, których los zależy od samych rolników, zdawałoby się zainteresowanych w poprawianiu jakości swoich gruntów.

Mamy zapuszczone, zarośnięte, spłycone rowy wzdłuż dróg.

Mamy zatłakane rury pod przejazdami lub w ogóle ich brak.

Mamy złe odwodnienie większości dróg i ulic, bo nie zapewniono aby z nich normalnie spływała woda deszczowa.

Mamy bardzo zadbane posesje lecz o nieodpowiedniej infrastrukturze, którą tworzy także sieć odwadniająca.

## I MAMY OCZEKIWANIA

I- niestety!- mamy- z jednej strony- nadzieje mieszkańców- że „jakoś to będzie”, a- z drugiej strony- gdy już być nie chce- pretensje do władz gminy.

Przepisy dotyczące obowiązków w zakresie odwadniania posesji i jej otoczenia nie pozostawiają wątpliwości co do kogo należy.

Nieco gorzej z rowami, które odprowadzają nadmiar wody z posesji, a także z drogi. Tu mieszkańcy najczęściej wolą czekać na ruch ze strony gminy. Alarm zaczyna się wtedy, kiedy rów lub przepust przestają spełniać swoją rolę.

Wszystko, na co wskazywałem, tworzy wielki temat: GOSPODARKA WODNA W GMINIE I W JEJ MIEJSCOWOŚCIACH.

Nic nie zapewnia, że sprawa sama się rozwiąże. Natomiast wiele ostrzega, że klęski jakich doznaliśmy, mogą się powtarzać.

Dlatego uważam, że Rada Gminy oraz Zarząd Gminy powinny ustalić właśnie założenia uregulowania problemów wodnych na dłuższy okres.

W tym celu trzeba dokonać rozpoznania, opracować plan działań i nadać mu walor obowiązkowości.

Wydaje mi się więc potrzebna sesja Rady Gminy na ten właśnie temat.

Wydaje się również konieczne pilne nawiązanie przez Zarząd Gminy do stanu gospodarki wodnej- w ogóle i w poszczególnych sołectwach.

## CO JUŻ- CO JUTRO

Są jednak sprawy pilne, bieżące, na już. Dlatego oczekiwałbym systematycznej współpracy między odpowiednimi referatami Urzędu Gminy (zwłaszcza rolnictwa, drogowym i służb technicznych) a sołtysami i Radami Sołeckimi.

Współdziałania o dwojakim charakterze: a) podejmującego inicjatywy co na bieżąco można poprawić i czemu zapobiec, b) podejmującego czynności kontrolne wobec właścicieli posesji i gruntów, którzy nie wypełniają swoich obowiązków w zakresie uczestnictwa w regulowaniu gospodarki wodnej.

Czas skończyć z dyskusjami do kogo należy dbałość o rów odwadniający posesję, o tym czy pod przejazdem musi być przepust czy nie- i tym podobnych.

Gmina nasza jest bardzo nawodniona. Owo nawodnienie jest zakłócone działalnością górnictwa. Odwodnienie gminy jest pogarszane niedbałością wielu właścicieli.

Nie chodzi byśmy tylko stwierdzali złą sytuację, a w razie klęski łączyli siły. Chodzi o to byśmy pogarszaniu się sytuacji planowo, systematycznie i zawczasu przeciwdziałali.

Dlatego zwracam uwagę na potrzebę ustalenia założeń gospodarki wodnej dla gminy Pawłowice i jej poszczególnych miejscowości.

## OGRÓDKI, NASZE OGRÓDKI...

### Piękno przed oknem

#### Rozstrzygnięcie gminnego konkursu

Pięknego, wrześniowego dnia specjalna komisja (w składzie pań mgr inż. **Anny Piskorczyk** z Urzędu Gminy, mgr **Grażyny Arczewskiej** - dyrektor Domu Kultury „Osiedle” i **Anieli Witoszek** z Gminnego Ośrod-



Fragment ogródka p. Walerii Markiton (Pawłowice, ul. Zjednoczenia 71).

ka Kultury) urządziła rajd po... zagrodach i ogródkach przydomowych. Żeby ustalić - jak ongiś pisał wielki BOY-poeta i satyryk „kto ma lepsze kondycja i nagroda czyja...”

Zamykano dorocznym, gminny konkurs na NAJ-piękniejszy ogródek



Fragment ogródka p. Marii Harazin (Warszowiec, Pszczyńska 56).

przydomowy i NAJ-piękniejszą zagrodę gospodarstwa rolnego.

#### **DO OGLĄDANIA, DO PODZIWIANIA**

A było co oglądać, co podziwiać i co osądzać. Zgłoszono mianowicie (czynią to miejscowe Koła Gospodyń Wiejskich) 15 zagrod oraz 23 ogródki.

Obejrzano, oceniono, przyznano.

**W KATEGORII ZAGRÓD** - trzy równorzędne wyróżnienia paniom gospodyniom **Elżbiecie Domin** z Pawłowic (ul. Wyzwolenia 59), **Danucie Piłta** z Golasowic (ul. Zawadzkiego 49) i **Alinie Mach** także z Golasowic (ul. Tuwima 5).

#### **W KATEGORII OGRÓDKÓW:**

I miejsce i nagrodę główną p. **Jadwidzie Zieleźnik** z Pielgrzymowic (ul. Wąska 1).

II miejsca i nagrody paniom:

- **Marii Harazin** z Warszowiec (ul. Pszczyńska 56) i
- **Halinie Mańka** z Pawłowic (ul. Wyzwolenia 33).

III miejsca i nagrody paniom:

- **Grażynie Czakon** z Pawłowic (ul. K. Miarki 62),
- **Blandynie Kałuża** z Pawłowic (ul. Zjednoczenia 56),
- **Walerii Markiton** z Pawłowic (ul. Zjednoczenia 71).

Poza tym przyznano nagrodę specjalną państwu **Kazimierze i Stanisławowi Płasińskim**, a dyplomy:

- **Jadwidzie Jaszczyszyn** z Pniówka (ul. Pszczyńska 24A),
- **Krystynie Żuber** z Warszowiec (ul. Poprzeczna 19) i
- **Krzysztofowi Uglorowi** z Krzyżowic (ul. Śląska 1)

## PRZY OKAZJI ZAUWAŻONO

A przy okazji zauważono

- zagrody były ładne, jednak ustępowały urodą nagrodzonym w ubiegłym roku, dlatego w bieżącym dano tylko wyróżnienia,
- pojawiło się wiele ogródków odpowiadających sobie wysokim poziomem (różnych pod względem charakteru lecz wszystkich niezwykle zadbanych). Dlatego Wysoka Komisja miała duże trudności z



Fragment ogródka p. Krzysztofa Uglorza (Krzyżowice, Śląska 1)

ostateczną decyzją. Zgodzono się, że ogródki teraz wyróżnione mają widoki na zwycięstwo w roku 1998.

- żal laureatów z ubiegłego roku, którzy ciągle utrzymują wysoki poziom, a przez kolejne trzy lata nie mogą ubiegać się o nagrodę.



Fragment ogródka p. Grażyny Czakon (Pawłowice, ul. K. Miarki 62)

#### **Od Redaktora**

Komisja kierowała się regulaminem - i słusznie. Jednak ja wiem swoje! Gmina oraz jej miejscowości, jak je poznaję i obserwuję z roku na rok, coraz to pięknieją i są wspaniale ukwiecone. Znikła szarżyna dawnych czasów, przybywa pomysłowości.

Przed wszystkim przybywa piękna - i to w takich kątach, że tylko przypadkiem się w nie trafia.

Po prostu rozwinęło się dobre naśladownictwo i ambitna rywalizacja między Paniąmi Gospodyniami, za co im chwała.

Wyraził to wójt w dożynkowym przemówieniu: "Szanowne Panie Gospodynie! Szczególnie dziękuję za dbałość o piękno gminy oraz jej sołectw. Jesteśmy gminą wyjątkowo ukwieconą, na co coraz częściej zwracają uwagę goście z innych części województwa i zagranicy. Jesteśmy gminą gdzie czystości nie trzeba szukać ze świecą w rękę. To dzięki Wam! I niech ta dbałość o piękno nadal się rozwija, bo w nim łatwiej pracować, łatwiej żyć".

Uważam, że regulamin konkursu pomija ogródki jak najbardziej zasługujące na uwagę. Choćby dlatego, że ocenia się tylko zgłoszone. A myślę, iż zgłoszeniem powinna być sama krasa obiektu. Może zatem krytycznie przejrzeć właśnie ów regulamin?

Prezentuję też kilka zdjęć i bardzo żałuję, że „Gminne Racje” nie są drukowane w kolorach, bo dopiero wtedy ujrzelibyśmy całe piękno.

KOW

FOTO GRAAR

## Ważne na mieszkańców terenów gdzie była powódź Korzystne kredyty BOS (Banku Ochrony Środowiska)

BANK OCHRONY ŚRODOWISKA Oddział w Katowicach, w porozumieniu z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej ustanowił i otworzył kredyt preferencyjny dla mieszkańców terenów, które dotknęła powódź.

Kredytuje się z niego **energooszczędne inwestycje, służące centralnemu ogrzewaniu i uzyskiwaniu ciepłej wody** - jeśli przyniosą określony wynik ekologiczny.

Kredyt ten **jest udzielany za 8 procent w skali roku oraz na okres do czterech lat**. Ma więc wszelkie cechy kredytu wyjątkowo korzystnego.

Dlatego drukuję poniższą informację i zachęcam do szczegółowego się z nią zapoznania.

Zainteresowanym podaję adres oddziału Banku: **Bank Ochrony Środowiska - Oddział w Katowicach, 40-010 KATOWICE, ul. Warszawska 31, telefony: 2538-226 i 598-950.**

**ZASADY KREDYTOWANIA PRZEZ BANK OCHRONY ŚRODOWISKA S.A. ODDZIAŁ W KATOWICACH (ZE ŚRODKÓW WOJEWÓDZKIEGO FUNDUSZU OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ W KATOWICACH) INWESTYCJI ENERGOOSZCZĘDNYCH, DOTYCZĄCYCH CENTRALNEGO OGRZEWANIA I CIEPŁEJ WODY (DLA OGRANICZENIA tzw. NISKIEJ EMISJI) DLA OSÓB FIZYCZNYCH Z TERENÓW DOTKNIĘTYCH POWODZIĄ.**

### Przedmiot kredytowania:

Zadania inwestycyjne polegające na modernizacji istniejącej instalacji c.o. i c.w. przynoszącej określony efekt w postaci zmniejszenia zużycia energii i wody dla ograniczenia tzw. niskiej emisji.

### Z kredytu finansowane będą:

- \* zakup energooszczędnych kotłów centralnego ogrzewania opalanych gazem, olejem opałowym oraz zasilanych energią elektryczną z systemem sterownia o mocy do 100kW, w celu wymiany kotłów (pieców) opalanych paliwem stałym;

- \* zakup i instalacja urządzeń poprawiających warunki w zakresie emisji zanieczyszczeń: pomp ciepłych i baterii (kolektorów) słonecznych;

- \* zakup grzejników na gaz lub olej opałowy, wkładów kominowych, wymienników ciepła, jako części składowych instalacji grzewczych;

- \* zakup grzejników konwekcyjnych tj. posiadających rozbudowaną powierzchnię ogrzewalną (np. wkładka konwektorowa, rury ożebrowane itp.) obudowanych lub przynajmniej wyposażonych w płytę czołową;

- \* zakup liczników ciepłej i zimnej wody;

- \* zakup zaworów termostatycznych na grzejniki c.o. (samoczynnie regulujących temperaturę).

### Podmioty uprawnione do ubiegania się o kredyt:

- \* osoby fizyczne z terenów objętych powodzią.

### Warunki kredytowania:

- \* **maksymalna kwota kredytu** - 15.000 zł lecz nie więcej niż 50% wartości przedsięwzięcia;

- \* **okres realizacji** - do 6 miesięcy od daty postawienia przez Bank kredytu do dyspozycji kredytobiorcy;

- \* **okres kredytowania** - do 4 lat;

- \* **oprocentowanie** - 8% w stosunku rocznym;

- \* **prowidzja** - nie więcej niż 1% kwoty przyznanego kredytu;

- \* **okres karencji** - do 6 miesięcy, licząc od daty zakończenia zadania;

- \* kredyt bez możliwości umorzenia.

### Efekt ekologiczny:

Efekt ekologiczny wyliczony dla rocznego zapotrzebowania energii cieplnej na cele c.o. i c.w.u., definiowany jest jako różnica emisji z istniejących źródeł zasilanych paliwem stałym i emisji z projektowanych kotłów zasilanych gazem lub olejem opałowym.

## GOK zaprasza

### Na zabawę taneczną 10 listopada

Gminny Ośrodek Kultury w Pawłowicach zaprasza wszystkich mieszkańców gminy na zabawę taneczną z zespołem muzyki tanecznej, z okazji Święta Niepodległości.

Gwarantujemy dobrą zabawę z zespołem muzyki tanecznej "EDEN", a ponadto wolny wstęp i bezpłatne napoje gorące (kawa, herbata).

Będzie również możliwość zakupu ciepłych posiłków.

Zabawa rozpocznie się o godz. 19.00 10 listopada w sali GOK w Pawłowicach.

**Gminne Racje 10**

## Wiąmy!

Zgłoszono następujące urodzenia:

Aneta Sznurkowska, c. Jana i Wiesławy, ur. 24.09., zam. Pawłowice, ul. Polna,

Marta Sznurkowska, c. Jana i Wiesławy, ur. 24.09., zam. Pawłowice, ul. Polna,

Maria Mikołajczyk, c. Marka i Henryki, ur. 23.09., zam. Warszowice, ul. Stawowa,

Kamil Turewicz, s. Mariusza i Anny, ur. 27.09., zam. Pawłowice, ul. Polna,

Adrian Soroka, s. Antoniego i Celiny, ur. 1.10., zam. Warszowice, ul. Gajowa,

Patrycja Zabawa, c. Mariana i Jadwigi, ur. 20.09., zam. Pawłowice, ul. Górnicza,

Karolina Ciura, c. Jarosława i Gabrieli, ur. 6.10., zam. Pawłowice, ul. Stawowa,

Tomasz Myrczek, s. Grzegorza i Doroty, ur. 7.10., zam. Pawłowice, ul. Leśna,

Lidia Szatilo, c. Wojciecha i Izabeli, ur. 30.09., zam. Pawłowice, ul. Polna,

Sebastian Domurad, s. Adama i Edyty, ur. 5.10., zam. Pawłowice, ul. Wąska,

Żaneta Szatkowska, c. Marka i Haliny, ur. 16.09., zam. Golasowice, ul. Prusa,

Mateusz Zielonka, s. Marka i Barbary, ur. 12.09., zam. Pawłowice, ul. Wyzwolenia.

## SPRZEDAM KROWĘ wysoko cielną.

Wiadomość: Golasowice, ul. Tuwima 9.

## Zmarli:

Ostatnio opuścili nas:

Antoni Rakoczy z Pawłowic, 78 lat,

Engelbert Slisz z Jarząbkowic, 68 lat,

Helena Wierzyńska z Pawłowic, 88 lat,

Maria Sadlok z Pawłowic, 84 lata.

RiP

## sklep INSTALATOR-raty

### Technika sanitarna grzewcza gazowa

Pawłowice, ul. Zjednoczenia 53

tel. (0-90) 25-10-94

siedziba Strumień ul. Londzina 30

tel. (0-33) 57-02-88



**KLIMOSZ**

—1985— oferujemy

w **SUPER NISKICH PROMOCYJNYCH CENACH**

- instalacje z miedzi; narzędzia; akcesoria; kominy ze stali nierdzewnej

- kotły żeliwne oraz wiszące- super oszczędne; ogrzewacze wody bojlerów

- kaloryfery-grzejniki konwekcyjne stalowe aluminiowe łazienkowe-drabinki

- armatura wodna baterie FAK; zawory; termostaty; pompy; manometry

- kuchnie gazowo-elektryczne wyciągi; pochłaniacze; butle gazowe

- wyposażenie łazienek- wanny brodziki kabiny zlewy umywalki kompaktowe

**Junkers-Bosch Ocean Viadrus Termet**

**Hutmen Coterm Radson Fundial**

## Policjant jest potrzebniejszy nocą

### CZTERECH NA JEDNEGO

26 września (dowiedziałem się dopiero teraz!) czterech uczniów Szkoły Podstawowej nr 2 w Pawłowicach-OSIEDLU pobiło kolegę (a więc ucznia tejże szkoły). Jak to się pisze w raportach- uczeń „doznał złamania ręki.”

Ja napiszę wprost: i złamali mu rękę.

Jak to jest, kolesie? Czterech na jednego? Tacyście bohaterowie? W moich szkolnych latach wśród andrusów (a należałem do nich) obowiązywała zasada „nigdy hurmem na jednego”. Bo to byłaby prosta- męska hańba. Wstydziłem się więc, że tacy z was szmaciani gieroje.

Sprawa znalazła i nadal znajduje swój właściwy koniec wychowawczo-dyscyplinarny. Jednakże gdy słuchamy lub czytamy jakie to zdżiczenie zakrada się wśród młodocianych w innych miejscowościach kraju (choćby w samej stolicy), to nie uspokajamy się, że u nas inaczej. Bo zaczyna być tak samo!

### ZŁAPANY NA GOŚCINNYM WYSTĘPIE

4 października policjanci z naszego Komisarjatu złapali na gorącym uczynku włamywacza, który dobierał się do sklepu ogólnospożywczego w Pawłowicach przy ulicy K. Miarki. Uciekając włamywacz rzucił łomem w policyjny radiowóz i zbił w nim szybę.

Sprawca był na gościnnych występach, bo mieszka w Jastrzębiu.

U nas znany jest tylko jeden rodzaj gościnnych występów- gdy artyści przyjadą z koncertem do Domu Kultury.

### „KRÓTKOTRWALE UŻYCIE”

Jeszcze jeden remanent z września. 26 tamtego miesiąca pewien mieszkaniec Pawłowic-Osiedla dokonał- bez wiedzy i zgody właściciela- krótkotrwałego użycia motocykla MZ-25.

Taki jest język... Kodeksu Karnego w jego jeszcze obowiązującej redakcji. A „krótkotrwałe użycie” to po polsku... kradzież pojazdu.

Śmieszne to pojęcie wprowadzono dawno i pozwalało ono lżej karać złodziei samochodów oraz motocykli. A nawet podpowiadało im jak się mają wykręcać: „no bo przecież myśmy nie skradli, myśmy się chcieli tylko przejechać...”

Na to nam już wspólna Europa nie pozwoli. Tam kradzież jest kradzieżą- i koniec.

### NIWYBUCH W DĘBINIE

5 października w Pawłowicach-Dębinie natrafiono na niewybuch z II wojny światowej. Urodzonych po wojnie informuję, że niewybuch to bomba lub pocisk, wprawdzie wystrzelony lub rzucony, lecz która nie wybuchła. Specjaliści rozróżniają jeszcze dokładniej- niewypał- to pocisk wystrzelony z działa lub z granatnika, a niewybuch- to bomba zrzucona z samolotu.

Zajęła się nim grupa saperów z jednostki wojskowej w Gliwicach.

### NA ZJEDNOCZENIA

Nocą z 7 na 8 października, w Pawłowicach na ulicy Zjednoczenia 68 włamano się do sklepu ogólnospożywczego. Włamywacz skradł towar wartości 800 złotych.

Staraniem policji część łupu odzyskano a czynności śledcze w toku.

A Urząd Gminy ma na tejże ulicy numer 60, czyli od miejsca kradzieży dzieli go tylko... 8 numerów. Bezczelność, kraść tak pod... nosem władzy.

### AMATOR... SZABLI

5 września, na ulicy Karola Miarki 53 w Pawłowicach, podczas nieobecności właścicieli nieznaną sprawcą włamano się do mieszkania i skradł... szablę górniczą (wartości 1.200 zł).

Cóż, złodziejom przyklejają się do łap różne rzeczy lecz szablę niezwykle rzadko. Może to jakiś wielbiciel górniczych insygniów, bo z taką szabelką na wojnę lepiej się nie wybierać. One służą raczej do ozdoby, gdyż nawet na Barbórkę nie przypinają ich do munduru.

### JEDEN ZATRZYMAŁ DWÓCH

12 października przy Domu Strażaka w Warszowicach prezes tamtejszej OSP p. Florian Wowra zatrzymał dwóch sprawców zniszczenia mienia.

Komisariat prowadzi przeciwko nim postępowanie przygotowawcze w oparciu o artykuł 158 §1 Kodeksu Karnego głoszący: „Kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w których naraża się człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia, ciężkiego uszkodzenia ciała lub ciężkiego rozstroju zdrowia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3.”

Że prezes Wowra nie da sobie w kaszę dmuchać- to było wiadomo, ale że aż taki dzielny- to dopiero pokazał.

Skądinąd dowiedziałem się, że byli to dwaj dość znani chłopcy z Krzyżowic, którzy zabawiali się niszczeniem parkujących samochodów. Przyłapani rzucili się do bicia i chwytającemu zadali uderzenia.

### TRAGICZNY ŚLAD

9 października w Golasowicach, przy ulicy Korczaka 6, przy okazji drażenia wykopu pod gazociąg znaleziono ludzkie kości.

Jeszcze jeden tragiczny ślad II wojny światowej. Przecież przez naszą gminę (także przez Golasowice) przebiegał przez kilka tygodni front radziecko-niemiecki i toczyły się ciężkie walki.

### WYKRĘCACZE

10 października, o godzinie 22.00, na ulicy Wojska Polskiego w Pawłowicach-Osiedlu pewne małżeństwo zatrzymało dwóch nieletnich chłopców. I nie dlatego, że się brzydko bawili, lecz, że wykręcali kierunkowskazy z Fiata 126-p.

### WŁAMANIE W WARSZOWICACH

Znowu nocą z 13 na 14 włamano się do sklepu ogólnospożywczego w Warszowicach. Łupem padły: alkohol, kawa, papierosy i inne artykuły wartości ponad 3 tysięcy zł.

### ODNALEZIONO

W nocy z 19 na 20 na ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach, na prywatnej posesji patroli policyjnej znalazł rozbity, a wcześniej skradziony z ulicy Polnej samochód marki VW Transporter.

### ZA MERCEDESEM DO ŻOR

Krótko po tym zdarzeniu (także nocą z 19 na 20) na ulicy Zjednoczenia w Pawłowicach, spod prywatnej posesji (piekarnia) skradziono samochód marki Mercedes Bus. W wyniku pościgu i śledztwa wóz ten wraz ze sprawcą zatrzymano w Żorach. Działali policjanci z Komisarjatu w Pawłowicach.

### I ZNOWU W NOCY

W nocy z 18 na 19 października, po zerwaniu klódek włamano się do sklepu „Delikatesy” na ul. Polnej w Pawłowicach.

Skradziono dwie wagi elektroniczne, słodycze, kawę, napoje, przetwory w puszkach i słoikach, kosmetyki ogólnej wartości 3.600 złotych. Co pozwala twierdzić, że włamywacze byli zmotoryzowani, bo który chciałby taszczyć łup... w worku na plecach. Nie te czasy.

### KOMENTARZ:

1- jak wynika z tej skróconej relacji- najczęściej jest kradzieżą cudzego mienia. Dlatego czujność każdego, kto je posiada, jest warunkiem skutecznej ochrony i współdziałania z policją.

I nie łudźmy się! Tych przypadków ciągle będzie najwięcej. 2- z naciskiem piszę „w nocy”, „nocą”, „nocną porą”, żeby uzmysłowić spokojnie śpiącym u boku małżonek, że właśnie wtedy na ulice wylazą przestępcy.

A jeszcze bardziej, żeby uprzytomnić tym, co to ciągle dopominają się, aby policjanci za dnia defilowali po ulicach, iż są w błędzie. Policjanta owszem, trzeba od czasu do czasu widywać, ale nie jest on „mundurowym na pokazkę”. Policjant powinien być tam i wtedy, kiedy działa złoczyńca. A jak wiadomo (i tego też uczono!), zło lubi ciemność.

Niech się więc może mniej pokazywać, za to bardziej wykazują (czego im życzę!).

## Któryś sam mił sercu memu...

Jan Kochanowski, poeta z Czarnolasu, pisał w szesnastym wieku (żył w latach 1530-1584):

Komum ja kwiateczki rwała,  
A ten wianek gotowała?  
Tobie, miły, nie inszemu,  
Któryś sam mił sercu memu...



Zapewne to samo myśleli oraz to samo wyrazili państwo Bożena Somerlik z Warszowic i Marek Babilas z Rybnika...

Miłość od owych czasów niewiele się zmieniła co onegdaj potwierdzili państwo Joanna Przewoźnik z Pielgrzymowic oraz Mirosław Szuścik z tejże miejscowości, ślubując dożywotnią wierność.



a także państwo Joanna Socha z Golasowic i Krzysztof Krypczyk z Pielgrzymowic, którym w podpisywaniu aktu zawarcia małżeństwa w Urzędzie Stanu Cywilnego towarzyszyli liczni najbliżsi.

Wszystkim młodym parom - najlepsze życzenia.

Foto Zofia Tchórz Warszowice

**Wydawnictwo Urzędu Gminy Pawłowice** Redaktor Bronisław Kowalski

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 60 Urząd Gminy

Skład i druk: **KAGA-Druk** Katowice, tel. 255 34 18.